

Sygn. akt II Ca 825/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
----------------	--------------------------

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2017 roku w Piotrkowie Tryb.

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko R. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 6 października 2017 roku, sygn. akt I C 2597/17 upr

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Tryb. do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Jarosław Gołębiowski

Sygn. akt II Ca 825/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 października 2017 roku, wydanym w sprawie I C 2597/17 upr, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. oddalił powództwo (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. przeciwko R. K. o zapłatę (pkt 1) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego R. K. kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany zawarł w dniu 30 września 2010 roku z W. w Ł. umowę o „świadczenie usług dydaktycznych”, obowiązującą od dnia 1 października 2010 roku na kierunku wychowanie fizyczne niestacjonarne, jako studia I stopnia (licencjackie), na (...). Odpłatność za rok akademicki 2010/2011 na tym kierunku na studiach niestacjonarnych wynosiła 3.840 złotych.

Decyzją z dnia 31 sierpnia 2011 roku pozwany został skreślony z listy studentów, która została pozwanemu doręczona w dniu 6 września 2011 roku.

Pozwany nie uiścił na rzecz Uczelni pełnego chesnego za miesiące: maj, czerwiec, lipiec i sierpień 2011 roku, do zapłaty którego został wezwany pismem powoda z dnia 20 stycznia 2017 roku.

Pozwany nie uiścił dochodzonej należności.

Powód nabył objętą pozwem wierzytelność od uczelni, z którą pozwany podpisał umowę o usługi dydaktyczne w drodze umowy cesji z dnia 19 stycznia 2017 roku.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, wobec trafnego zarzutu przedawnienia roszczenia podniesionego przez pozwanego.

Motywuując powyższe wskazał na wstępie, że wobec faktu, iż postępowanie zostało wszczęte już pod rządem przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu znowelizowanym ustawą z dnia 10 lipca 2015 roku. (Dz. U. z 2015r., poz. 1311), obowiązującą od dnia 8 września 2016 roku, i żadna ze stron, w tym szczególnie pozwany w sprzeczanie nie formułowała żadnych wniosków dowodowych, wymagających ewentualnego przeprowadzenia rozprawy, podobnie jak i powód w odpowiedzi na sprzeciw, to przeprowadzanie w sprawie rozprawy było zbędne, co

w myśl art. 148¹ § 1 k.p.c. uzasadniało wydanie w sprawie wyroku bez przeprowadzania rozprawy, gdyż wszelkie argumenty w sprawie sprowadziły się wyłącznie do oceny wskazanych przez strony argumentów oraz zaoferowanych głównie przez powoda dowodów.

Zdaniem Sądu Rejonowego z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że pozwanego i W. w Ł. łączyła umowa o usługi dydaktyczne z 30 września 2010 roku w zakresie pobierania przez pozwanego nauki, która została rozwiązana decyzją z dnia 31 sierpnia 2011 roku, kiedy pozwany w wyniku zaległości w płatności chesnego, został skreślony z listy studentów.

Mimo zarzutów pozwanego podniesionych w sprzeczanie od nakazu zapłaty, zdaniem Sadu jedynie zarzut przedawnienia zasługiwał na uwzględnienie, jednak wystarczyło to do oddalenia powództwa.

Sąd I instancji uznał, że wbrew zarzutom pozwanego, powód zdołał wykazać zarówno legitymację procesową czynną, tj. przejście na niego w drodze powołanej umowy cesji z dnia 19 stycznia 2017 roku objętej pozwem wierzytelności, przysługującej pierwotnemu wierzycielowi – przedmiotowej uczelni, jak również powiadomienie o tym pozwanego, które wraz z wezwaniem do zapłaty i przedstawieniem do zapłaty zostało skierowane do pozwanego na jego adres zamieszkania listem poleconym, choć istotnie powód nie załączył dowodu zwrotnego poświadczenia tej korespondencji. Jednak zdaniem Sądu Rejonowego nawet ewentualna nieskuteczność tego doręczenia nie wpływałaby na pozytywną ocenę uprawnienia powoda do dochodzenia objętej pozwem wierzytelności, chyba że pozwany zdołałby wykazać, że spełnił świadczenia na rzecz pierwotnego wierzyciela (art. 512 k.c. i 515 k.c.). Podobnie nietrafne były pozostałe zarzuty pozwanego w zakresie nieudokumentowania dochodzonego roszczenia, gdyż z powołanych wyżej, przedstawionych przez powoda dokumentów, których wiarygodności i rzetelności pozwany – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – nie zakwestionował wyniku objęta pozwem zaległość pozwanego.

Jednak z samego wezwania pozwanego do zapłaty tej zaległości, podobnie jak i z zestawienia zaległości, co potwierdzono zresztą także w treści uzasadnienia pozwu wynika, że poszczególne należności wskazane w pozwie są wymagalne w okresie od dnia 10 maja 2011 roku do dnia 10 sierpnia 2011 roku.

W ocenie Sądu Rejonowego nie ulega wątpliwości, że objęte żądaniem pozwu należności główne, a zatem konsekwentnie także należne od nich odsetki jako świadczenie uboczne, są przedawnione w myśl art. 118 k.c., skoro od daty wymagalności każdej z poszczególnych należności do daty wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie (13 lipca 2017 roku) upłynął 3-letni termin przedawnienia.

W zakresie terminu przedawnienia należności objętych pozwem w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy podzielił w pełni stanowisko pełnomocnika pozwanego zawarte w sprzeczanie, jak również stanowisko Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 grudnia 2014 roku, w sprawie II Ca 753/14, także z powództwa (...) o zapłatę zaległego chesnego tyle tylko, że po cesji od innego podmiotu, w którym Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że w dniu 1 października 2014 roku weszła w życie ustawa z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym (Dz. U. poz. 1198), w której do powyższej ustawy dodano art. 160a przewidujący, że roszczenie z tytułu umowy

o świadczenia edukacyjne przedawniają się z upływem 3 lat (art. 2 pkt 105 ustawy nowelizującej). Jednocześnie w art. 32 ustawy nowelizującej przewidziano, że powyższy 3-letni termin ma zastosowanie również do umów zawartych przed jej wejściem w życie (a zatem także do analizowanego przypadku, wobec zawarcia umowy w 2010 roku).

W tej sytuacji Sąd Okręgowy w uzasadnieniu powołanego wyroku na gruncie podobnego stanu faktycznego (umowę o naukę zawarto wówczas w 2004 roku, a zatem nawet na gruncie dawnej ustawy o szkolnictwie wyższym), stwierdził, że ustawodawca przesądził, iż roszczenia o świadczenia edukacyjne przedawniają się w terminie 3-letnim, co Sąd Rejonowy orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela i wobec powyższego powództwo oddalił wobec przedawnienia zgłoszonego roszczenia. Tym bardziej, że w analizowanym przypadku umowa o świadczenia dydaktyczne została zawarta już na gruncie obecnie obowiązującej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 roku, która w zakresie wprowadzenia 3-letniego terminu przedawnienia została znowelizowana powołaną ustawą nowelizującą z dnia 27 lipca 2014 roku, która weszła w życie z dniem 1 października 2014 roku.

Ponadto Sąd I instancji wskazał, że nawet gdyby nie podzielić powyższej argumentacji, to przedmiotowa umowa o świadczenia dydaktyczne w zakresie nieuregulowanym odwołuje się do przepisów kodeksu cywilnego, a zatem wówczas należałoby odwołać się do zastosowania art. 751 pkt 2 k.c., przewidującego jeszcze krótszy, albowiem 2-letni termin przedawnienia, względnie w związku z utrwalonym orzecznictwem w zakresie 3-letniego terminu przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, w sprawie wprost musiałby mieć zastosowanie art. 118 k.c., przewidujący właśnie 3-letni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie ulega m wątpliwości, że pierwotny wierzyciel prowadził działalność w zakresie organizowania i świadczenia usług edukacyjnych, odpłatnie, systematycznie w imieniu własnym i na własny rachunek, zawodowo, w sposób zorganizowany i ciągły oraz podporządkowany regułom opłacalności i racjonalności gospodarowania, przez co faktycznie, w tym zakresie, uczestniczyła w obrocie gospodarczym, co pozwalało na uznanie tej uczelni za przedsiębiorcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 roku, III SK 22/04, OSNP 2005/3/46 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2007 roku, VI ACa 14/07, Lex nr 1120220).

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją powód (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W.. Apelujący zarzucił wyrokowi:

1. obrazę prawa materialnego, tj. art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy o Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014r., poz. 1198) w zw. z art. XXXV pkt 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny poprzez ich błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że nowy 3-letni termin przedawnienia roszczeń o zapłatę opłat związanych z odbywaniem studiów, o którym mowa w art. 16a ust. 7 Prawa o szkolnictwie wyższym) należy liczyć od dnia wymagalności roszczenia, przez co przedawniło się ono przez dniem wniesienia pozwu podczas gdy termin przedawnienia upływa po 10 latach od daty wymagalności roszczenia pod warunkiem jednak, że jego koniec przypada przez dniem wejścia w życie art. 32 ustawy zmieniającej lub w okresie 3 lat od tego dnia, jeśli zaś upływ wspomnianego 10-letniego terminu przypadłby po upływie 3 lat od dnia wejścia w życie ww. noweli, do przedawnienia dojdzie z uwzględnieniem tego skróconego obecnie terminu liczonego od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku, tj. od dnia 1 października 2014 roku;
2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie przewidującym ogólny termin przedawnienia roszczeń do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i przyjęcie, że roszczenie o zapłatę za studia przedawnia się po upływie lat dwóch (art. 751 k.c.), podczas gdy do przedawnienia roszczenia o opłatę za studia, w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym miał zastosowanie dziesięcioletni termin przewidziany w art. 118 k.c.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja odnosi skutek w postaci uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji na podstawie art. 505¹² § 1 k.p.c. z powodu zasadności wskazanych w niej zarzułów obrazy prawa materialnego i błędnego przyjęcia, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu, co doprowadziło w konsekwencji do nierozpoznania istoty sprawy w zakresie oceny zasadności powództwa tak co do jego zasad jak i wysokości.

W ocenie Sądu Okręgowego za w pełni trafny należało uznać zarzut obrazy art. 118 k.c. przez jego niezastosowanie, będące wynikiem błędnej interpretacji przez Sąd Rejonowy przepisów art. 160a ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym (tekst jedn. Dz. U. z 2016r., poz. 1842 ze zm.) dodanego ustawą z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014r., poz. 1198), a także art. 32 tejże ustawy nowelizującej.

Stanowisko Sądu Rejonowego nie znajduje oparcia w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2015 roku, III CZP 67/15, Legalis Nr 1337522, czy też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 roku, V CNP 63/15, Legalis Nr 1522382, które z kolei Sąd Okręgowy w pełni podziela.

W uchwale w sprawie III CZP 67/15 Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że do przedawnienia roszczenia o opłatę za studia określoną w umowie zawartej na podstawie art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 października 2009 roku (Dz.U. z 2005r. Nr 164, poz. 1365), w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014r. poz. 1198), miał zastosowanie dziesięcioletni termin przewidziany w art. 118 KC.

Powyzsza teza jest jednoznaczna w swej treści i prowadzi do wręcz przeciwnego stanowiska niż to, które zajął sąd I instancji w sprawie niniejszej.

W uzasadnieniu wskazanej wyżej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że nowela, o powołana wyżej wprowadziła z dniem 1 października 2014 roku do ustawy o szkolnictwie wyższym, nowy przepis art. 160a, który w ustępie 7 stanowi, że roszczenia wynikające z umowy między uczelnią a studentem o warunkach pobierania opłat związanych z odbywaniem studiów lub opłat za usługi edukacyjne przedawniają się z upływem trzech lat. Tym samym termin przedawnienia tego rodzaju roszczeń został jednoznacznie określony przez ustawodawcę, który w normie intertemporalnej zawartej w art. 32 ustawy nowelizującej przewidział ponadto, że nowy przepis art. 160a ust. 7 stosuje się do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, a więc przed dniem 1 października 2014 roku.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że pozwany zawarł w dniu 30 września 2010 roku z W. w Ł. umowę o świadczenie usług dydaktycznych, obowiązującą od dnia 1 października 2010 roku na kierunku wychowanie fizyczne niestacjonarne, jako studia I stopnia (licencjackie), na W..

Obowiązujące w tym czasie przepisy Prawa o szkolnictwie wyższym przewidywały, że uczelnia publiczna może pobierać opłaty za świadczone usługi edukacyjne związane z kształceniem studentów na studiach niestacjonarnych, a warunki odpłatności za studia określała umowa zawarta między uczelnią a studentem w formie pisemnej. Prawo o szkolnictwie wyższym nie zawierało w dacie zawarcia tej umowy, odrębnej regulacji dotyczącej terminu przedawnienia roszczeń uczelni o zapłatę tego rodzaju opłat (czesnego), co oznacza stosowanie w tym zakresie przepisów kodeksu cywilnego o przedawnieniu, a więc art. 118 k.c., przewidującego, że jeśli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

Rozważenia w kwestii terminu przedawnienia omawianego tu roszczenia, należy rozpocząć od oceny czy w odniesieniu do przedawnienia roszczeń publicznej uczelni wyższej o zapłatę chesnego wchodzi w grę przepis szczególny, o którym

mowa w art. 118 in principio k.c., a jeśli tak, to jaki ewentualnie, co z kolei implikuje konieczność ustalenia charakteru prawnego umowy zawartej przez strony, a także szerzej charakteru stosunku prawnego łączącego publiczną uczelnię wyższą ze studentem.

Rozważenia wymaga w pierwszym rzędzie to, czy umowa o warunkach odpłatności za studia niestacjonarne jest umową o świadczenie usług, która nie jest uregulowana innymi przepisami i do której w związku z tym stosuje się, zgodnie z art. 750 k.c., odpowiednio przepisy o zleceniu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażane jest stanowisko, że granicę stosowania art. 750 k.c. stanowi określony stopień intensywności uregulowania określonego stosunku prawnego w przepisach odrębnych, wystarczający do zidentyfikowania co najmniej elementów przedmiotowo istotnych tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2007 roku, IV CSK 267/06, OSNC-ZD 2008/1/14 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 roku, III CZP 20/09, OSNC 2010/1/12 i z dnia 22 listopada 2007 roku, III CZP 109/07, OSNC 2008/11/128).

Prawo o szkolnictwie wyższym jest aktem prawnym normującym system szkolnictwa wyższego, w tym między innymi kwestie dotyczące tworzenia i likwidacji uczelni wyższych, ustroju uczelni, praw i obowiązków pracowników uczelni oraz studentów, a także przedmiotu, organizacji i toku studiów. Stosunek prawny łączący studenta studiów niestacjonarnych z publiczną uczelnią wyższą jest więc regulowany w sposób kompletny przepisami tej ustawy i ma mieszany charakter, zawierając w sobie zarówno elementy administracyjnoprawne, jak i cywilnoprawne. Przykładowo akty przyjęcia (odmowy przyjęcia) na studia akademickie są uznawane za indywidualne akty administracyjne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 roku, III CKN 4566/00, niepubl.).

Organizację i tok studiów, a także prawa i obowiązki studentów konkretnej uczelni wyższej określają przy tym regulamin studiów oraz plany studiów i programów nauczania (art. 160 ust. 1 i 2 Prawa o szkolnictwie wyższym). Wskazana w art. 160 ust. 3 ww. ustawy w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez pozwanego umowy o z W. w Ł. o świadczenie usług dydaktycznych umowa o zasadach uiszczania opłat za świadczone usługi edukacyjne związane z kształceniem studentów, regulowała wycinek relacji między uczelnią i studentem w zakresie wysokości czesnego, terminu i sposobu jego wnoszenia i kształtowała wraz z przepisami prawa o szkolnictwie wyższym oraz aktami o charakterze administracyjnym treść stosunku prawnego między studentem a uczelnią wyższą, a więc także między powodem i pozwanym. Regulowała ona warunki odpłatności za studia, a nie warunki świadczenia na rzecz studenta przez uczelnię usług związanych ze studiami.

Umowa o warunkach odpłatności za studia zawarta między publiczną uczelnią wyższą a studentem nie stanowi więc umowy o świadczenie usług, nieuregulowanej innymi przepisami, do której stosuje się na podstawie art. 750 k.c., odpowiednio przepisy o zleceniu. W związku z tym, do umów tych, a ściślej do wypływających z nich roszczeń uczelni o zapłatę czesnego za studia niestacjonarne, nie stosuje się przepisów art. 751 k.c. określających w sposób szczególny terminy przedawnienia roszczeń wymienionych w tym przepisie, wynikających z umów zlecenia i umów o świadczenie usług, o których mowa w art. 750 k.c.

Konstatacja ta prowadzi do wniosku, że w dacie zawarcia przez pozwanego umowy o świadczenie usług dydaktycznych, do kwestii przedawnienia roszczeń publicznej uczelni wyższej o opłatę za studia niestacjonarne miał zastosowanie przepis ogólny, czyli art. 118 k.c.

W związku z tym rozważenia wymaga, czy roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie jest roszczeniem o świadczenie okresowe lub roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, dla których przepis ten przewiduje trzyletni termin przedawnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego opłata za studia (czesne) nie jest świadczeniem okresowym w rozumieniu art. 118 k.c. Świadczenie okresowe charakteryzuje się tym, że jego przedmiotem są pieniądze lub rzeczy oznaczone co do gatunku, jest ono realizowane przez zobowiązanego systematycznie, w periodycznych odstępach czasu w ramach jednego i tego samego stosunku prawnego o charakterze ciągłym; świadczenia te nie składają się na pewną z góry określoną całość.

Do roszczeń o świadczenia okresowe należą przykładowo roszczenia o zapłatę alimentów, świadczeń rentowych, z tytułu umowy najmu, dzierżawy, leasingu, o odsetki. Czesne jest natomiast świadczeniem pieniężnym o oznaczonej z góry przez właściwy organ uczelni (w niniejszej sprawie rektora) wysokości, które stosownie do umowy między uczelnią wyższą a studentem może być uiszczane jednorazowo lub w uzgodnionych między stronami częściach. Rozłożenie tego rodzaju świadczenia pieniężnego na raty nie czyni go jednak świadczeniem okresowym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1998 roku, III CKN 578/98, Legalis Nr 343206 oraz z dnia 6 kwietnia 2005 roku, III CK 656/04, Legalis Nr 70744).

Kodeks cywilny nie zawiera definicji działalności gospodarczej, chociaż wielokrotnie posługuje się tym pojęciem (por. art. 22¹, 43¹, 118,355 § 2, 449¹ § 1, 563 § 2).

Definicję działalności gospodarczej zawiera natomiast art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz.U. z 2015r. poz. 584), zgodnie z którym jest nią zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalni ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Prowadzenie przez uczelnię wyższą działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej. Umowa będąca źródłem żądania powoda, dotyczy chesnego, a więc wynagrodzenia przysługującego powodowi z tytułu prowadzonej przez uczelnię działalności dydaktycznej. Skoro nie stanowi ona działalności gospodarczej, to zgłoszone roszczenie nie może być uznane za związane z działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 118 k.c.

Należy przy tym podnieść, że stosownie do art. 7 Prawa o szkolnictwie wyższym, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy, uczelnia mogła prowadzić działalność gospodarczą wyodrębnioną organizacyjnie i finansowo od działalności, o której mowa w art. 13 i 14, w zakresie i formach określonych w statucie. Nie budzi wątpliwości, że roszczenia uczelni powstałe w związku z prowadzeniem takiej wyodrębnionej działalności gospodarczej podlegają przedawnieniu trzyletniemu, zgodnie z art. 118 k.c.

W świetle przedstawionych rozważań należy więc uznać, że do przedawnienia spornego roszczenia o opłatę za studia wynikającego z umowy zawartej na podstawie przepisów Prawa o szkolnictwie wyższym w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw miał zastosowanie dziesięcioletni termin przewidziany w art. 118 k.c.

Ponownie należy przy tym podkreślić znaczenie normy intertemporalnej zawartej w art. 32 ustawy nowelizującej z dnia 11 lipca 2014 roku, zgodnie z którym nowy przepis art. 160a ust. 7 stosuje się do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, a więc przed dniem 1 października 2014 roku.

Podnosząc jednak zarzut przedawnienia w sprawie niniejszej, pozwany, a za nim Sąd Rejonowy uwzględniający ten zarzut, nie dokonał wykładni regulacji intertemporalnej zawartej w art. 32 ww. noweli, wskutek czego przyjął, że przewidziany w art. 160a ust. 3 trzyletni termin przedawnienia ma zastosowanie – bez jakiegokolwiek ograniczenia – do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie tego przepisu. W konsekwencji doprowadziło to do błędnego wniosku, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu jeszcze przed wejściem w życie przepisu wprowadzającego trzyletni termin przedawnienia, ale przy równoczesnym zastosowaniu tego przepisu.

Omawiany tu przepis art. 32 cyt. wcześniej ustawy nie oznacza bowiem nic innego jak tylko to, że dla roszczeń z umów zawartych przed 1 października 2014 roku termin 10-letni przedawnienia nie może się skończyć później niż 1 października 2017 roku, gdyż od daty 1 października 2014 roku został on skrócony do 3 lat.

Wobec zatem uznania, iż roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, doszło do sytuacji, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, tj. nie wyjaśnił czy wobec przeciwstawnych stanowisk stron powód wykazał swoje roszczenie

i jego wysokość, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do jej ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania za instancję odwoławczą na podstawie art. 505¹² § k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Rejonowy dokona ustaleń w kierunku wyżej wskazanym, pozwalającym na ustalenie czy przedmiotowe roszczenie jest uzasadnione, przeprowadzając zaoferowane przez strony dowody oraz dokonując wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, co pozwoli na merytoryczną ocenę żądania pozwu.

Z tych też względów i na podstawie powołanych przepisów Sąd Okręgowy, orzekł jak w sentencji wyroku.